

## **Nasza praca jest jak misja**

### **Oddział noworodkowy**

Oddział sprawuje opiekę nad noworodkiem od pierwszych chwil życia. Przy każdym porodzie obecny jest lekarz pediatra, który ocenia stan zdrowia dziecka i kwalifikuje do stosownej pielęgnacji lub leczenia. Przy każdym porodzie obecna jest zawsze pielęgniarka z Oddziału Noworodków.

Oddział pracuje w systemie matka z dzieckiem (rooming in) i tylko w okresie zagrożenia zdrowia noworodek przebywa pod bezpośrednim nadzorem personelu.

- Preferujemy bliską więź noworodka z matką, wczesne karmienie, karmienie na żądanie, a także prowadzimy pogadanki oraz instruktaż w zakresie właściwej pielęgnacji i karmienia. Dodatkowo wykonujemy noworodkom testy diagnostyczne, aby wykluczyć ewentualność groźnych chorób (niedoczynność tarczycy, fenyloketonuria). W oddziale dokonujemy pierwszych szczepień ochronnych oraz przesiewowych badań słuchu nowo narodzonego dziecka, a w przypadkach zagrożenia życia przekazujemy noworodka do leczenia w oddziałach specjalistycznych – podkreśla dyrekcja szpitala.

### **Jestem po to by pomagać mamom i ich dzieciom**

**Zawsze uśmiechnięta, pełna troski, uwielbiana przez pacjentki, zawsze mająca dla każdej mamy, każdego taty dobre słowo. Wspaniały człowiek i profesjonalistka w każdym calu. Lekarz ceniony i niezwykle szanowany. Dla zmęczonych porodem matek, często przerażonych pierworódek jest jak anioł. „ Proszę nie bać się własnego dziecka, ono teraz pani potrzebuje” - rozmowa z ordynator lek. med. Krystyną Skrzycką.**



### **Pani doktor, ile dzieci urodziło się przez trzy kwartały tego roku w naszym szpitalu?**

Od początku stycznia do końca września urodziło się 407 dzieci. Jest to liczba mniejsza niż w tym samym okresie w ubiegłym roku, trzeba jednak wziąć pod uwagę niż demograficzny.

### **Zdarzają się panie spoza powiatu wągrowieckiego?**

Tak, oczywiście. Przyjeżdżają do nas rodzić mamy chociażby z powiatów ościennych, m. in. obornickiego, chodzieskiego, kcyńskiego, zdarzają się także panie z Poznania czy Bydgoszczy. Średnio miesięcznie jest to 4-5 kobiet.

Na jaki sprzęt specjalistyczny mogą liczyć matki i nowonarodzone dzieci?

Do porodu mamy stanowiska otwarte – to znaczy jest sala dla matki i tuż obok jesteśmy my – personel medyczny, by kobieta czuła się bezpiecznie, a w razie gdyby działo się coś nieprzewidzianego, mamy sprzęt do resuscytacji – urządzenie do wspomagania oddechu, jest również nadzorowanie tętna, usg, jest sala operacyjna. Jeżeli chodzi o noworodki, mamy kardiomonitory, inkubatory. Wszystkim dzieciom robimy po urodzeniu badania na nasycenie tlenem, aktywność serca, badania przesiewowe słuchu, szczepimy je i przeprowadzamy badania na niedoczynność tarczycy, fenyloketonurię i mukowiscydozę. W razie silnej żółtaczki noworodka zapewniamy mu fototerapię. Z kolei w razie niedomagań sercowych czy oddechowych mamy pulsoksymetrię, czujniki tlenu, wspomniane kardiomonitory oraz wspomaganie oddechu – czyli sprzęt wychwytyjący nieprawidłowości i pomagający je wyrównać.

### **Pani doktor, a jak długo pracuje pani w wągrowieckim szpitalu?**

Pracuję tu od 1981 r. Na oddziale noworodków od 1989, a od 1992 r. jestem ordynatorem oddziału noworodkowego.

### **Jest pani w stanie określić, ile dzieci powitała pani na świecie przez te wszystkie lata?**

Dokładnie nie jestem w stanie, ale na pewno dwie trzecie dzieci rodzących się w danym roku trafia pod moją opiekę. Jeżeli przemnożyć to przez wszystkie lata wychodzi, że zbliżam się dużymi krokami do dziesięciu tysięcy. Obecnie jestem już przy dzieciach dzieci, które odbierałam dwadzieścia i więcej lat temu.

### **Dlaczego w ogóle zdecydowała się pani zostać lekarzem?**

Zawsze tylko to chciałam robić, to był jedyny zawód, o którym marzyłam i brałam pod uwagę już od dzieciństwa.

### **I od samego początku była pani zdecydowana, żeby to właśnie dzieciom się poświęcić?**

Kiedy zaczynałam studia, neonatologii nie było, studiowałam pediatrię. Potem sama miałam problemy, żeby zająć w ciąży. Gdy się udało, całą ciążę przeleżałam. Kiedy więc wyodrębniono już neonatologię stwierdziłam, że poświęcę się temu, by każdej kobiecie, która tak jak ja chciałaby mieć dziecko, a nie może, albo ma problemy, dać szansę, że wszystko się uda. Chyba jestem po prostu do tego stworzona.

**Zapraszamy przyszłe mamy do naszej szkoły rodzenia oraz do porodu w naszym szpitalu!**

## **Oddział położniczo – ginekologiczny**

W oddziale pełnią całodobowy, ostry dyżur specjaliści ginekologii i położnictwa oraz wykwalifikowane położne i pielęgniarki. Oddział podzielony jest na dwie części: położnictwo (16 łóżek) i ginekologię (9 łóżek).

- W oddziale położniczym preferujemy poród rodzinny: rodząca z mężem lub inną osobą, jak również nieograniczony kontakt pacjentki z rodziną przed, w trakcie, jak i po porodzie. Dysponujemy sprzętem pomagającym w trudnych godzinach oczekiwania na narodzenie potomka: (piłki, worki "Sacco", poduszki relaksacyjne, piłki do masażu kręgosłupa).

W oddziale ginekologicznym oferujemy szeroką diagnostykę (oddział posiada własną pracownię USG), jak również zachowawcze i operacyjne leczenie większości schorzeń z zakresu chorób kobiecych. Personel obu oddziałów zapewnia fachową i miłą obsługę, a w uzasadnionych przypadkach pacjentki są kierowane do ośrodków klinicznych odpowiednich specjalności – zauważa dyrekcja placówki.

**Ceniony specjalista ginekolog – położnik, który przyjął na świat tysiące dzieci. Tylko do 1991 r. miał „na koncie” 300 cięć cesarskich, potem przestał liczyć. Ordynator oddziału lek. med. Edward Świerzyński.**



**W wągrowieckim szpitalu pracuje pan od...?**

Od 1982 roku. Najpierw byłem pełniącym obowiązki, potem ordynatorem, obecnie pełnię funkcję zarządzającego. Można powiedzieć, że oddziałem kieruję od ponad piętnastu lat. Coraz częściej zdarza się, że trafiają do mnie młode mamy, które ja sam przyjmowałem na świat.

**Nie wszyscy zapewne wiedzą o tym, że w naszym szpitalu można pobierać krew pępowinową.**

Taka możliwość istnieje już od kilku lat. Mamy personel przeszkolony do pobierania krwi pępowinowej. W Polsce istnieje kilka banków takiej krwi, czyli kilka firm, które się tym zajmują.

### **Mamy często decydują się na pobranie krwi pępowinowej?**

Ostatnio sporadycznie, co związane jest z bardzo wysokimi kosztami przechowywania tej krwi. To jest oczywiście indywidualna sprawa każdej kobiety. Jeśli kobieta zdecyduje się na taki krok, musi zawrzeć umowę z bankiem komórek macierzystych. Firma wie kiedy ma nastąpić poród i jeśli kobieta decyduje się rodzić w naszym szpitalu, firma ta zawiadamia nas o tym, że krew będzie u nas pobierana i przysyłają zestaw do pobrania. Jeżeli zatem rodząca decyduje się na pobranie komórek macierzystych w szpitalu w Wągrowcu, nie ma najmniejszego problemu.

### **Dlaczego kobiety rzadko decydują się na pobranie krwi pępowinowej?**

Głównie ze względu na koszty. Krew pępowinowa może okazać się potrzebna za np. 30 lat albo wcale, a koszty idą w „grube tysiące”.

### **No właśnie, a do czego może nam być potrzebna w przyszłości bliższej bądź dalszej taka krew?**

Między innymi do leczenia białaczki. Dzięki krwi pępowinowej można dokonać własnego przeszczepu, nie trzeba szukać dawcy szpiku kostnego. O możliwości pobrania krwi pępowinowej informujemy wszystkie panie uczęszczające do naszej szkoły rodzenia.

### **Szkoła rodzenia – rzeczywiście pomaga?**

Bardzo. Kobieta ma możliwość poznania oddziału, personelu. Uczy się, jak ma oddychać, jak zachowywać się podczas porodu, jak słuchać tego co mówi lekarz czy położna. Po szkole rodzenia kobieta często sama potrafi już rozpoznać kolejne etapy porodu, wie czego się spodziewać. Szkoła rodzenia pozwala pokonać strach przed porodem, a to jest szczególnie ważne dla kobiet, które rodzą po raz pierwszy.

### **A badania prenatalne – czy są obowiązkowe?**

Od dwóch lat obowiązuje nowa ustawa i badania prenatalne nie są obowiązkowe. Wykonuje się je pomiędzy skończonym 11 tygodniem a 13 tygodni 6 dni ciąży. To jest badanie ultrasonograficzne oraz badanie krwi w kierunku najczęściej spotykanych wad: zespołu Downa, zespołu Patau i zespołu Edwardsa. Drugie badanie wykonuje się między 18 a 22 tygodniem ciąży. Wówczas określa się czy organy są wykształcone odpowiednio, czy dziecko nie ma np. wady serca. Po takim badaniu jest się w stanie stwierdzić czy kobieta może rodzić w Wągrowcu czy w szpitalu o wyższym stopniu referencji. W razie potrzeby zalecamy takie badania kobietom w ciąży, wyjaśniamy im szczegółowo, na czym to badanie polega. Nasze prawo stanowi, iż nieodpłatnie wykonuje się badania prenatalne kobietom, które mają ukończone 35 lat. Uważam, że nie jest to słuszne kryterium, ponieważ zdarza się, że badań prenatalnych wymagają kobiety, które mają niewiele ponad 20 lat. Bywają przypadki, że nastolatka urodzi dziecko z zespołem Downa, a kobieta czterdziestoparoletnia rodzi zdrowe dziecko. Ponadto bezpłatne badania prenatalne wykonuje się kobietom, które już urodziły

dziecko z wadą, bądź w najbliższej rodzinie zdarzyły się takie przypadki. Zalecenie jest takie, by każdej kobiecie w ciąży zaproponować badanie prenatalne.

### **Zadowolona mama, zadowolony tata i zadowolony młody człowiek**



- Jesteśmy bardzo zadowoleni z faktu, iż żona rodziła w wągrowieckim szpitalu. Opieka i personel świetna. Od początku do końca byłem przy porodzie, przecinałem pępowinę. To była niesamowita chwila, czułem dumę i z żony, i z syna. A synek – Igor urodził się zdrowy. Waży 4090 kg i mierzy 59 cm.

- Urodziłam chłopca, waży 3550 kg. Synek ma na imię Filip. Muszę przyznać, że opiekę na oddziale miała wspaniałą, zarówno podczas przygotowań do porodu, jak i w trakcie. Czułam się dobrze, byłam spokojna. Bardzo pomogła mi szkoła rodzenia, do której chodziłam w pierwszej ciąży. Dzięki zajęciom można oswoić stres, ma się większą świadomość tego co ma się wydarzyć. Polecam szkołę rodzenia wszystkim paniom!

Od blisko dwóch lat w wągrowieckim szpitalu praktykowane jest kangurowanie - opieka zwana kangurowaniem polega na sposobie trzymania dziecka skóra przy skórze, klatką piersiową do klatki piersiowej. W ten sposób kobieta jest w bliskim kontakcie ze swoją pociechą. Podczas kangurowania **dziecko słyszy bicie serca matki, jest delikatnie kołysane ruchami oddychania, rozpoznaje zapach matki i jest ogrzewane jej ciepłem**. Dzięki temu czuje się tak jak w łonie, jest spokojne i zasypia już po paru minutach. „Matką chrzestną” kangurowania w naszym szpitalu jest ordynator Krystyna Skrzycka.